



20 listopada: APEL DZIECI TAPORI

Oto tekst napisany przez dzieci z 24 krajów z okazji dziesiątej rocznicy uchwalenia Konwencji Praw Dziecka (20 listopada 1999r.)

Co o tym myślisz? Napisz do Tapori co o tym tekście myślisz, co jest ważne dla ciebie?

Wyślij maila: tapori@interia.pl - www.tapori.org
lub list: Tapori, Ul Francuska 35 m 9, 03-905 Warszawa

„Przyjaźń przewycięża wykluczenie i biedę”

Jest nas 86 dzieci wchodzących w skład 37 delegacji, a pochodzimy z 24 krajów. Reprezentujemy dzieci z całego świata, które znamy i z którymi bardzo ciężko pracowaliśmy przygotowując to spotkanie. Myślimy zwłaszcza o tych, którzy nie mogli przyjechać ze względu na swoją sytuację życiową. Sądzymy, że dla wszystkich dzieci bardzo ważne jest to, by móc się gromadzić i uczyć od siebie nawzajem. Trzeba wsparcia, by tak się stało.

Wielu ludzi mówi, że dzieci są przyszłością. Gdyby każdy naprawdę w to wierzył, byłoby mniej - a nawet nie byłoby już - nędzy na świecie. Dzisiaj zwalczanie biedy jest rzeczą najważniejszą.

Dookoła nas, w niektórych krajach, w ciągu tych minionych 10 lat trwała wojna. Wiele dzieci straciło swoich ojców. Do ich domów weszły ciężkie doświadczenia i bieda. Bardzo trudno się nam z tym pogodzić, a uchodźcy mają jeszcze więcej problemów. Niektóre dzieci już nie mają rodziców i domów.

Niektóre dzieci nie chodzą do szkoły. Są zawsze na ulicy, a czasami widzimy, jak proszą przechodniów o pieniądze. Tym z nas, którzy stykają się z tym codziennie, bardzo trudno jest na to patrzeć.

Wielu spośród nas żyje w bardzo biednych dzielnicach, gdzie sprzedawane jest dużo narkotyków. Część ludzi chodzi tam po prostu, aby kupić narkotyki. Wstrzykują je na oczach dzieci, co powoduje, że dzieci się boją. Boją się również ukłucia igłami, pozostawianymi i leżącymi na ziemi. Rodzice obawiają się o siebie i o swoje dzieci; staje się to niebezpieczne.

Zbyt wiele dzieci żyje w biedzie. Z powodu tej biedy, często przegrywają w życiu, przegrywają w świecie.

Dla nas najważniejszą rzeczą jest rodzina. Bez rodzin nie możemy żyć; nie możemy się rozwijać. Natomiast rodziny nie mogą żyć w domach czy wspólnotach bez przyjaźni. Bez przyjaźni nie ma w ogóle życia.

Wiele rodzin jest przepędzanych i musi się ukrywać, całkiem bez przyjaciół. A jednak ziemia i słońce są dla wszystkich.

Wszystkie dzieci powinny mieć dom i powinny żyć w swojej rodzinie; nie powinno być już dzieci na ulicach. Dzieci żyjące na ulicy bardzo cierpią. Musimy robić wszystko, co w naszej mocy, by dzieci mogły mieszkać ze swoimi rodzicami.

Czasami są ojcowie, którzy nie mają dosyć pieniędzy, by utrzymać swoje rodziny. Wyjeżdżają bardzo daleko dla zdobycia wszystkiego, co tylko można, by wyżywić swoje rodziny. Czasami nie wracają, ponieważ nie są w stanie niczego zdobyć, a następnie ludzie ich oskarżają o brak miłości do dzieci. Osoby te nie wiedzą, że oni z całego serca kochają swoje dzieci.

Wszyscy rodzice chcą posyłać swoje dzieci do szkoły, lecz niektórzy zrobić tego nie mogą, ponieważ nie mają pieniędzy. Zmuszeni są do godzenia się na pracę dzieci, by wesprzeć rodzinę i umożliwić postanie młodszych dzieci do szkoły. Nasi rodzice już robią wszystko, co w ich mocy i musimy im pomagać. Znamy dzieci takie, jak Augustine, która każdego ranka, przed pójściem do szkoły, chodzi ze swoją matką, aby

sprzedawać różne rzeczy na targu. Zawsze się spóźnia do szkoły. Po zajęciach wraca do pracy na targu, często nie mając nic w ustach od samego rana.

Chcemy powiedzieć, że świat byłby lepszy, gdyby rodziny były szczęśliwe i sobie pomagały. Chcemy, aby nasze matki i nasi ojcowie byli szczęśliwi.

„Dorośli, prosimy - pomóżcie nam!”

My, dzieci, musimy pozostać silne, ręka w rękę. Żądamy szacunku, prawa do życia w pokoju i w przyjaźni, jak też prawa do normalnego życia.

Byłoby wspaniale, gdyby to, co sobie wyobrażamy, mogło swobodnie szybować jak gołąb pokoju i gdyby nasze marzenia mogły się urzeczywistnić.

Chcemy, by wszystkie dzieci mogły być razem, tak aby nawet jedno dziecko nie cierpiało biedy.

Wszystkie dzieci powinny mieć takie miejsca, jak nasze grupy Taponi, w których możemy się spotykać i razem robić różne rzeczy, nawet jeśli życie poszczególnych osób jest tak bardzo odmienne. Gdy poświęcamy trochę czasu, aby się poznać, możemy zostać się przyjaciółmi i stać się silniejsi.

Jesteśmy przekonani, że wszystkie dzieci powinny mieć jednakowe szanse. Każdy bezwzględnie zasługuje na jedną rzecz: mieć zapewnioną opiekę. Dzięki temu możliwa jest miłość, jak też daje to nadzieję i odwagę do dalszego działania.

Jesteśmy przekonani, że wszystkie dzieci powinny móc chodzić do szkoły i uczyć się za darmo. Jeżeli będą potrafiły czytać i pisać, być może zechcą nauczyć się zawodu. Dzięki temu może zdołają pomóc swojej rodzinie w wydobyciu się z biedy.

Aby każde dziecko mogło się uczyć, trzeba, aby nas szanowano i aby nikt się z nas nie wyśmiewał. Dorośli powinni sprawić, aby dzieci szanowały inne dzieci i pomagały sobie nawzajem. Każdy powinien nad tym pracować; dzieci potrzebują dobrego przykładu ze strony dorosłych.

Ważne jest, aby rodzice mieli pracę i mogli wesprzeć prawidłowy rozwój dzieci oraz zapewnić im zdobycie wykształcenia.

Pragniemy, aby dzieci były w stanie służyć pomocą w wykonywaniu pewnych zadań, lecz by nie musiały robić zbyt wiele ani pracować ponad siły.

Dzieci muszą być w stanie się bawić, nawet jeżeli brakuje im wielu rzeczy. Dzieci uwielbiają się bawić. W szkole mogą bawić się z wieloma innymi dziećmi. Wspólna zabawa jest ważna w procesie uczenia się okazywania szacunku dla innych dzieci i dorosłych. Prosimy, aby ludzie pokazywali, jak ważne jest to dla wszystkich dzieci na całym świecie.

Nigdy więcej przemocy! Trzeba, abyśmy wszyscy mogli chronić spokój w rodzinie i pokój na świecie. Najważniejsze to nie sprzedawać już broni! Dzieci chcą żyć w pokoju. Jeżeli mamy pokój, mamy przyjaciół.

Chcielibyśmy, aby zamiast min przeciwpiechotnych były buty.

Chcielibyśmy, aby zamiast pocisków były cukierki

a zamiast armat - traktory.

Nie znamy gotowych rozwiązań, lecz chcemy, aby każdy zrozumiał sytuację dzieci, które mają problemy, tak aby te dzieci nie czuły się już samotne i aby, w końcu, znaleźć rozwiązanie i zapewnić im lepsze życie. Zwracamy się z prośbą do Narodów Zjednoczonych, aby starały się zrozumieć biedne dzieci i poznały to wszystko, co one już robią wraz ze swoimi przyjaciółmi dla poprawy sytuacji.

My, jako dzieci Taponi, chcemy przyjaźnić się z każdym. Dla wszystkich nas ważne jest, aby wspólnie się starać się zmieniać świat na lepsze i aby lepiej traktować ludzi, którzy cierpią. Gdyby każdy mógł przekonać ludzi, aby uwierzyli w Taponi i w nowe pokolenie, świat stałby się znacznie lepszym miejscem.

Dorośli, prosimy - pomóżcie nam, by tak się stało!